

Ad. Dr hab. Przemysław Reznar  
Dziedzina: sztuki muzyczne  
Dyscyplina artystyczna: wokalistyka  
Akademia Muzyczna  
im. Grażyny i Kiejstuta Bacewiczów w Łodzi.

Łódź, 30.09.2020

**Recenzja w przewodzie doktorskim magistra Dezeng Shanga  
w dziedzinie sztuk muzycznych w dyscyplinie artystycznej wokalistyka.**

**Zleceniodawca recenzji**

Rada Wydziału Wokalno-Aktorskiego Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie (pismo z dnia 9 maja 2019 r.).

Zlecenie podjęte w związku z decyzją Rady Wydziału Wokalno-Aktorskiego Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie o powołaniu mnie na recenzenta w przewodzie doktorskim magistra Dezeng Shenga, podjętą na posiedzeniu w dniu 29 kwietnia 2019r. na podstawie art. 11 ust. 1 *Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki* z dnia 14 marca 2003 r. (Dz. U. z 2017 r. poz. 1789), zwanej dalej ustawą oraz Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dn. 19 stycznia 2018r. Postępowanie zostało wszczęte na wniosek doktoranta (pismo z dnia 12 grudnia 2017 r.).

Otrzymałem dokumentację przygotowaną przez doktoranta. Dokumentacja zawiera:

- Wniosek o wszczęcie przewodu doktorskiego
- Kwestionariusz osobowy
- Informację o pokryciu kosztów przewodu doktorskiego
- Raport otwarcia przewodu doktorskiego
- Curriculum Vitae doktoranta w języku angielskim
- Informację Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej, iż dyplom wydany w 2016 r. przez Uniwersytet w Henan uprawnia pana Shang Dezeng do podjęcia studiów doktoranckich lub otwarcia przewodu doktorskiego w Polsce.

- Uwierzytelniony odpis dyplomu potwierdzającego ukończenie studiów wyższych stwierdzający posiadanie tytułu zawodowego
- Potwierdzone tłumaczenia z języka chińskiego dyplomów i zaświadczeń o ukończeniu szkół i uczelni
- Wykaz dorobku i osiągnięć
- Dokumentację dorobku artystycznego
- Zapis koncertów i występów scenicznych na dwóch płytach dvd
- Zapis arii analizowanych w pracy doktorskiej w formie płyty cd

## Recenzja

Pan Dezeng Shang urodził się w Przeszedł ścieżkę nauczania właściwą dla uzyskania tytułu Magistra Sztuki na Uniwersytecie Prowincji Henan. Jak wynika z załączonej dokumentacji prowadzi intensywną działalność koncertową. Był wielokrotnie nagradzany na konkursach, otrzymując nagrody i stypendia. Jako wyróżniający się student, otrzymywał również stypendia naukowe.

Przedstawiona mi praca doktorska liczy sobie 165 stron, jej integralną częścią jest dołączona płyta cd zawierająca nagranie arii analizowanych w pracy.

Promotorem pracy jest prof. dr hab. Ryszard Cieśla, a tłumaczenia dokonał Pan Sebastian Jurgiel. Praca datowana jest na 2020 r.

Tytuł pracy brzmi:

**„Podobieństwa i różnice pomiędzy barytonem lirycznym a barytonem heroicznym w technikach wokalnych i stylu kreacji postaci na podstawie wybranych ról barytonowych w twórczości Mozarta i Verdiego”.**

Zawiera: Wstęp, Spis treści, 5 rozdziałów, Posłowie, Abstrakt, Bibliografię. We wstępie autor opisuje przyczyny dla których podjął się napisania pracy doktorskiej o takiej właśnie tematyce. W rozdziale I. Porusza temat głosu barytonowego w operze i systemu podziału głosów w operze europejskiej. W rozdziale II. pisze o głosie barytonowym w operach Wolfganga Amadeusza Mozarta. W rozdziale III. omawia rolę barytonu heroicznego w twórczości operowej Giuseppe Verdiego. W rozdziale IV. analizuje arie nagrane na cd, w punkcie 1. z oper Wolfganga Amadeusza Mozarta, w punkcie 2. arie z oper Giuseppe Verdiego. W rozdziale V. sumuje i konkluduje różnice pomiędzy barytonem lirycznym i bohaterskim. W bibliografii przywołuje tytuły prac i publikacji z których korzystał w trakcie pisania, większość z nich to prace wydane w Chinach i napisane w języku chińskim.

Po raz pierwszy stykam się z recenzowaniem pracy osoby pochodzącej spoza kultury europejskiej, dlatego też muszę podzielić się pewną impresją (choć wiem że to niezbyt naukowe podejście). Praca zawiera wyjątkowo dużo malowniczych, wręcz poetyckich porównań, szczególnie w odniesieniu do definicji czysto muzycznych. Również sposób przedstawiania konfliktów pomiędzy postaciami jest często sprowadzany do walki klas, ale o tym wypowiem się jeszcze w podsumowaniu.

W rozdziale pierwszym autor porusza i przytacza większość definicji dotyczących głosu barytonowego, jego posadowienia w historii śpiewu, szczególnie w kontekście rozwoju muzyki europejskiej. Wyczerpująco i z dużą wiedzą odnosi się do meandrów budowy morfologicznej, skali, dźwięków przejściowych, cech charakterystycznych i typologii głosu barytonowego. Nie wiem na ile wynika to z tłumaczenia, a na ile z „poetyki wypowiedzi”, ale wydaje się, iż pewne przymiotniki lub porównania są użyte w sposób nieuprawniony, np. „...barwa jest głośna i czysta...” czy też „...barwę dźwięku ... cechuje większy wolumen...”.

W rozdziale drugim, w którym opisany jest głos barytonowy w operach Mozarta, autor, pisze szczegółowo o roli barytonu w twórczości kompozytora. Charakteryzując mozartowski styl, jego wymagania, ponownie dochowuje wielkiej staranności w gromadzeniu koniecznej wiedzy i jej przekazaniu w przystępny, jasny sposób. Niestety, nie ustrzegł się również błędów. Brak tu konsekwencji choćby w zapisie tytułów mozartowskich dzieł. Raz „Apollo i Hiacynt”, innym razem „Apollo e Hiacyntus”, „Il sogno di Scipione” miast „Il sogno di Scipione”, „Entführung aus dem Serail” zamiast „Entführung aus dem Serail”, „Zauberfloete” a nie „Die Zaberfloete”, a nieraz „Czarodziejski Flet”. Dalej w tym rozdziale, myli lub w niezrozumiały dla mnie sposób dzieli życie



Mozarta na okresy: wczesny (1767-1775), dojrzały (1781-1791) i etap późny? wynikałoby, już po śmierci kompozytora, w którym przywołuje opery, które wcześniej zaliczył do etapu dojrzałego. W podrozdziale 1.3, na dole str.12 niedokończone, a przez to niezrozumiałe zdanie... W podrozdziale 2.1 wysnuwa tezę: „Opera Mozarta nosi wyraźny, narodowy charakter” czyli uogólnia, a pisze tylko o „Die Zauberfloete”. W podrozdziale 2.5 pojawiają się odniesienia, powielane w dalszej części pracy, do walki klas: „Jednocześnie Mozart w operach przejawia stanowcze i optymistyczne myślenie klasowe oraz odważne i silne poczucie oporu wobec niesprawiedliwości. Gorąco chwali pracowitość, mądrość, zaradność i uczciwość ogółu społeczeństwa oraz bezlitośnie wyśmiewa rozkład i korupcję oraz moralne zagubienie arystokratycznej klasy rządzącej.” W podrozdziale 3 pojawia się prócz mnóstwa przymiotników charakteryzujących muzykę Mozarta, również poetycka nuta pracy: „Arię Don Giovanniego...tak miękka jak światło księżycy za oknem...”, a zaraz potem autor wywodzi tezę, iż „Muzyka operowa Mozarta jest szczególnie wymagająca w odniesieniu do formalnej perfekcji...rytm powinien być regularny i stały...” nie wiem o co mogło chodzić autorowi, być może o punktualność....

W podrozdziale 5. autor sumuje znaczenie głosu barytonowego u Mozarta. Ciekawy jest punkt 5.1 pracy: „Znaczenie barytonu w budowaniu postaci” - paralełą do niego będzie podobne zestawienie u Verdiego - gdzie doktorant w tabeli ujmuje zależności: opera/rola/postać/typ postaci. Jednocześnie w typie postaci nie posługuje się zwyczajowymi wartościami, takimi jak: bohaterska, liryczna, komiczna, tragiczna...a rozróżnia niziny społeczne i elitę. Autor wykorzystuje to zestawienie do charakteryzowania i „pozycjonowania” poszczególnych ról i sposobu budowania postaci.

Rozdział III. to omówienie ról barytonowych w operach Verdiego. Podobnie jak w opisie dotyczącym Mozarta daje się zauważyć duża staranność w zbieraniu i przekazywaniu jak najpełniejszej wiedzy o kompozytorze i Jego dziełach. Konsekwentnie, jak wcześniej u Mozarta, podzielił twórczość kompozytora na trzy okresy: wczesny, dojrzały i późny. Tym razem w sposób czytelny i nie budzący wątpliwości. W dalszej części autor opisuje przymioty głosu i postaci konieczne do wykonywania ról barytonowych w operach Verdiego.

W tabeli, podobnej do „mozartowskiej”, opisanej powyżej, postaci są podzielone na następujące typy: postać polityczna/ojciec/ mściciel - morderca/postać komiczna. Analogicznie jak u Mozarta w oparciu o tabelę następuje charakterystyka skatalogowanych postaci.

Rozdział IV. zawiera analizę arii nagranych na płycie CD. Jest to rozdział najlepiej napisany w całej pracy doktoranta. Analizuje arie, przytaczając przykłady nutowe i odnosząc się do wybranych trudności czy to wokalnych czy interpretacyjnych. Autor umieszcza arie w kontekście dramaturgicznym, przywołuje charakterystykę postaci, dokonuje analizy struktury formalnej i koncepcji wykonawczej. Sugeruje rozwiązania problemów wykonawczych, zagłębiając się w meandry frazy, oddechu czy też barwy koniecznej według Niego do wykonania utworu czy konkretnej frazy.

Praca nie byłaby kompletna bez zapisu dźwiękowego omawianych arii. Doktorant dysponuje głosem barytonowym z lekkim przydźwiękiem, w niektórych nagraniach /nie są dokonywane w jednym miejscu i czasie/ wydawałoby się nawet zmatowionym. Nie mogę wypowiedzieć się o nośności, bowiem nie miałem okazji posłuchać doktoranta „na żywo”. Brakuje podziału utworów ze względu na miejsce rejestracji i towarzyszącego pianistę. Pan Dezeng Shang starał się bardzo starannie przygotować materiał muzyczny do nagrania, ale efektu Jego pracy nie zaliczę do wybitnych osiągnięć, zresztą nie o to w tym chodzi. Doceniam dużą pracę nad zrozumieniem europejskiego dziedzictwa kulturowego, czego wyraz odnajduję w interpretacjach. Powiodła się również w większości przypadków praca nad „r”, tak trudnym dla mieszkańców „Państwa Środka”. Pojawiają się błędy intonacyjne, a w utworze nr 7 w okolicy 4'19" - 4'21" są ślady ingerencji w strukturę nagrania.

Autor pracy dużo miejsca poświęca w niej emocjonalności wykonań i konieczności właściwego operowania dynamiką i agogiką. Niestety, szczególnie w części „Verdiowskiej” nie odnajduję ich. Mam nieodparte wrażenie, jakby wszystkie utwory były śpiewane w jednym tempie i zostały „wypłaszczone” w sferze emocji właśnie.

Podsumowanie pracy przez doktoranta jest najbardziej satysfakcjonującą częścią lektury. Pan Dezeng Shang pisze, że praca jest odbiciem Jego fascynacji, doświadczeń i próbą zsyntetyzowania posiadanej i czerpanej od innych wiedzy dotyczącej badanej materii. I choć muszę wytknąć błędy językowe, zdarzające się literówki, błędy składniowe i te dotyczące innego kulturowo postrzegania dzieł Mozarta i Verdiego - przez co niektóre wnioski lub tezy nie do końca zgadzają się z moim postrzeganiem sztuki, praca jest bardzo solidną, „uczciwie” napisaną analizą problemu zawartego w temacie pracy i jako taką przyjmuję ją, uważając, że Pan Dezeng Shang wykazał się wiedzą niezbędną do nadania Mu stopnia Doktora Sztuki.

